

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 70 gr. z odroczkami nieprzewidywanymi, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, słońca pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostaw gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dalsze ogłoszenia Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach potocznych 80 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środek i piątek. Przy zgodnym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przesłane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 87

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 27 lipca 1933 r.

Rok XIII

NOWE MIASTO STANIE

WE WŁOSZECH.

RZYM. Zgodnie z zapowiedzią Mussoliniego organizacja faszystowska Opera Nazionale dei Combattenti prowadząca prace melioracyjne na błotach Pontyjskich, przystąpiła do budowy drugiego miasta w strefie uzdrowotnionej. Miasto to pod nazwą Sabaudja powstanie w pobliżu jeziora Paola opodal lasów, należących do nadmorskiej gminy Terracina. Wzorem miasta Littoria, nowy ośrodek miejski zbudowany będzie według już opracowanych planów i zaopatrzone w wszystkie urządzenia techniczne. Naokoło centrum powstanie pas ogrodów publicznych i dzielnice wili podmiejskich. Inauguracja miasta odbędzie się dnia 21 kwietnia 1934 r. w doroczne święto powstania Rzymu

ZJAZD POLSKICH SOKOŁÓW  
WE FRANCJI.

LYON. W St. Etienne odbył się zjazd czwartego okręgu Sokołów polskich we Francji

ZMIANY NA STANOWISKACH  
STAROSTÓW.

WARSZAWA. Henryk Graff, starosta powiatowy w VII-ym stopniu służbowym w Kościecznie został zwolniony z tego stanowiska i mianowany starostą powiatowym w Stolinie.

Józef Kozieradzki starosta w VI-ym stopniu służbowym w Stolinie został przeniesiony w stan nieczynny

ZGON NAJSTARSZEGO GENERAŁA.

LIPSK. W Zerst pod Lipskiem zmarł w wieku lat 89 jeden z najstarszych generałów byłej armii cesarskiej von Kracht uczestnik wojny niemiecko-francuskiej i światowej oraz osobisty przyjaciel Hindenburga, z którym razem kończył szkołę kadetów.

UPADEK MAGAZYNÓW UNIwersalnych W NIEMCZECH.

BERLN. Bojkot magazynów uniwersalnych w Niemczech daje wyniki pożądane.

Większość z pośród nich ma duże trudności finansowe. Zwłaszcza w ciężkim położeniu znajduje się wszechświatowej sławy firma Tietz, do której należą największe magazyny uniwersalne w Berlinie i w innych miastach niemieckich. Firma ta przystąpiła do rokowań z bankami, w sprawie otrzymania nowych kredytów.

Berliński magistrat nakazał kupcom żydowskim, zlikwidować w najkrótszym czasie swoje sklepy na rynkach miejskich

ŚMIERTELNY SPÓR.

We wsi Miedzochów pow. grójeckiego powstał spór o kozę między włościaninem Janem Nowoskim a Antonim Urbankiem.

Podczas sprzeczki Nowoski strzelił do Urbanka, raniąc go w brzuch. Rannego przewieziono do Warszawy gdzie po kilku godzinach zmarł w szpitalu Dzieciątka Jezus, Zabójcą aresztowano

## Polska jest jedynym państwem w Europie które od wieków kieruje się polityką pokojową

PARYŻ. W lipcowym numerze miesięcznika „La Revue de France” b. prezydent Republiki Francuskiej Aleksander Millerand ogłasza abszerny artykuł na temat traktatów pokojowych.

Omawiając to zagadnienie pod kątem widzenia historycznego rozwoju, Millerand m. in. pisze, że wśród narodów europejskich jest jeden naród, a mianowicie POLSKA, która od wieków kierowała się ZAWSZE POLITYKĄ POKOJOWĄ, co znalazło swój wyraz w uchwałach sejmów z piętnastego wieku, zabraniających królowi powoływania pospolitego ruszenia bez uprzedniej zgody stanów sejmujących.

Dalej Millerand przytacza poglądy Skargi oraz z drugiej połowy osiemnastego wieku O. Kajetana Skrzetuskiego, w którego pracach autor artykułu widzi pierwowzory paktu Ligi Narodów.

W dalszych swoich wywodach b. prezydent Republiki powołuje się na prace b. ministra Zaleskiego, omawia szczególnie głębokie uwagi Króla Leszczyńskiego, autora memorjału o utrzymaniu pokoju powszechnego.

Obszerne wywody Milleranda zmierzają do wniosku, iż w 12 lat po straszliwej hekatombie milionów ludzi, którzy poświęcili swe życie dla sprawiedliwości, świat bezwładnie obserwuje bezczelną odbudowę militarystyki pruskiej i odrodzenie hasła odwetu i siły wobec prawa.

„DZIEŃ LOTNICZY” W NIEMCZECH

## Tradycja lotników niemieckich z czasów Wielkiej Wojny

Berlin. Pod protektoratem ministra Lotnictwa Rzeszy Goeringa odbył się w Bayreuth wielki dzień lotniczy z udziałem około 20.000 osób.

Zabierając głos w imieniu rządu bawarskiego, min. Esser mówił z uznaniem o duchu bojowym, jaki ożywia lotników sportowych, wśród których żyje nadal

tradycja niemieckich lotników z wielkiej wojny. —

Przemawiał na temat idei obrony kraju również minister Kultury Schamm, zaznaczając m. in., że kto zgłasza się do lotnictwa sportowego, ten zdawać sobie musi sprawę, że staje zarazem w szeregach obrońców kraju.

## Straszne stosunki w Rosji

Głód, dzuma i cholera dziesiątkują ludność

Związek Niemców zagranicznych w Berlinie zaprosił w dniu 3 bm. przedstawicieli prasy celem poinformowania ich o sytuacji Niemców w Rosji Sowieckiej. Podczas tej konferencji zostały wygłoszone przemówienia przez radcę tajnego Cleinowa oraz profesora uniwersytetu Normestern w Chicago, dr. Saletta.

Cleinow oświadczył, że milion zamieszkałych w Rosji Niemców zostało pozbawionych całego ich mienia, a gospodarstwa ich zniszczone.

Włościanie ci, unikając głodu, puciekali do miast. Groźba głodowa jest tak wielka, że już miały miejsce liczne wypadki ludożerstwa.

Dr. Salett oświadczył że liczba zesłanych na Sybir „kułaków” niemieckich wynosi około 70.000. Większość ich powoli ginie w obozach koncentracyjnych. Około 100.000 kolonistów niemieckich już zmarło z głodu.

Wogóle zaś w całej Rosji w roku ostatnim skazanych było na głód około 10 mil. ludzi.

Na przyszłość ma zginąć z powodu wciąż potęgającej się klęski głodowej około 20 mil. ludzi. Do tego należy jeszcze dodać że w licznych miejscowościach Syberji wybuchła dzuma, a w całej Rosji szerzy się tyfus.

Należy się spodziewać również wybuchu w najbliższym czasie epidemii cholery.

W samym mieście o godz. 21-szej, prawdopodobnie wskutek uderzenia piorunu, wybuchł pożar w zakładach firmy Bracia Piotrkowscy, Fuks i Spółka. — Wkrótce cały 4-piętrowy gmach stanął w płomieniach. W gaszeniu pożaru wzięły udział wszystkie oddziały łódzkiej ochotniczej straży ogniowej.

Gmach fabryki spłonął doszczętnie wraz z maszynami. Przypuszczalne straty wynoszą 1½ miliona złotych. Fabryka zatrudniała ostatnio ponad 500 robotników. —

ROCZNICA WYNALEZIENIA

STATKU PAROWEGO

LYON. Obchodzono tu uroczyste 150-tą rocznicę spuszczenia na wodę pierwszego we Francji statku parowego, pomysłu Jouffroy d'Abbansa Statek ten pn. „Pyroscaphe” w dniu 15 lipca 1783 roku został spuszczonej na wody Saony. Robił on 2½ mile na godzinę, co było w tym czasie rekordem zadziwiającym

Jak wiadomo próby ze statkami parowymi były robione już od 1707 roku, równocześnie przez amerykańców i angiolków. Właściwie jednak powstanie komunikacji parowej datuje się od r. 1807, od przebycia przez amerykańczy Foultona na statku własnej konstrukcji z Nowego Jorku do Albany. W r. 1819 parowiec „Savannah” po raz pierwszy przepłynął Atlantyk

TRAGICZNA ŚMIERĆ

2 MŁODZIENCÓW.

W Grudziądzu podczas przejażdżki-kajakiem na Wiśle utonął student Edward Bartel z Poznania. Drugi wypadek zdarzył się podczas kąpienia. Ofiarą padł 21 letni Stanisław Dulski z Krakowa. Zwłok jego dotąd nie wydobyto.

SAMOBÓJSTWO.

Z Cieliszynach pow. Świecie popełnił samobójstwo przez powieszenie 55 letni rolnik Buche Robert.

## Wielka burza nad Łodzią

Łódź. Nad Łodzią przeszła wielka burza, połączona z piorunami i silną ulewą. Burza wyrządziła znaczne szkody.

Woda zalała niżej położone ulice. Od uderzeń piorunów powstał szereg pożarów w okolicach Łodzi.

## Kronika sportowa

### NOWY TRYUMF HELJASZA

W SZWECJI.

SZTOKHOLM. W Szwecji w Upsali odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w których wziął udział również Heljasz. W rzucie kulą zajął on ponownie pierwsze miejsce, osiągając wynik 14,76 mtr. W rzucie dyskiem Heljasz odniósł również sukces, zajmując trzecie miejsce z wynikiem 42,10. Pierwszym był Węgiek Remezc — 45,63, a drugim — Szwed Karlsson — 43,29 mtr.

## Skróty

- = Sesja Rady Ligi Narodów odbędzie się 22 września br.
- = Konkordat między Niemcami a Stolicą Apostolską został podpisany.
- = Hitler spotkał się z przewodniczącym Konferencji Rozbrojeniowej Hendersonem.
- = Marszałek Piłsudski wyjechał z Pikiłszek do Wilna gdzie spędzi resztę swego urlopu.
- = Willey Post wylądował w Nowym Jorku. Cały jego lot dookoła świata trwał 186 godzin 50 minut.
- = Nowy ambasador R. P. w Rzymie p. dr. Alfred Wysocki obejmuje w tych dniach urządowanie.

## ZE ŚWIATA

— W ostatnim półroczu br. zamknięto w Rosji Sowieckiej dalszych 268 kościołów, które zamieniono na ośrodki propagandy bezbożniczej.

— W ciągu 1932 r. sprzedano w dziesięciu milionach egzemplarzy — „Biblię”. Biblia tłumaczona jest na niezliczoną ilość języków. — Takiego nakładu nie osiągnęła ani jedna książka na całym świecie.

— Na wyspie wulkanicznej Kokos został w swoim czasie, w 1884 r. przewieziony z Peru skarb — 12 milionów f. szt. w złocie.

Suma ta została uzyskana przez kościoły peruwiańskie ze sprzedaży kosztowności, jakie kościoły posiadały i w obawie przed grabieżą w czasie rozruchów w Peru spieniędzyły.

Pieniądze te miały być wywiezione do Anglii ale załoga zbuntowała się i umieściła skarb na wyspie Kokos. Zbuntowani marynarze wyginęli i skarb na wyspie pozostał po dziś dzień. Obecnie z Londynu wyruszają dwie ekspedycje w celu odnalezienia tego skarbu.

W najbliższym czasie w Jugosławii obieg monet srebrnych osiągnie miliard dinarów. Przed 1932 r. było tylko 150 milj. dinarów.

Na dzień 17 bm. kanonizacji błog. Bernadetty do Lourdes przybyło 600.000 pielgrzymów z Francji i różnych krajów. Takiej ilości pielgrzymów dawno w Lourdes nie było.

W Anglii zmarł niedawno miliardier sir Johnie Ellerman w 71 r. Był on jednym z magnatów prasowych, właścicielem „Financial Times” i „Drop fers Record” oraz współnikiem „Timesa”. Odnaczał się niezwykłą pracowitością i małymi potrzebami życiowymi.

W Charbinie w najbliższym czasie odbędzie się zbiorowy ślub 6000 dziewcząt japońskich z Japończykami, zamieszkałymi w Mandżurji. O zamążpójścię postarał się rząd japoński, a przyszli małżonkowie zapoznali się na podstawie fotografii wzajemnie przesłanych.

Najmądrzejszymi ptakami są papugi, najgłupszymi — słowiki. Inteligencja ich jest tak minimalna, że dają się z łatwością łapać po kilka razy w te same sidła.

Statystyki Kasy Chorych w Berlinie wykazują, że reumatyzm i komplikacje powstałe na jego tle powodują trzy razy więcej niezdolności do pracy, aniżeli gruźlica.

Człowiek dziennie przyjmuje w płynach i pokarmach około 3000 gramów wody, co stanowi 3 litry.

Z tego około 700 gramów wydziela przez skórę.

## Ohydne morderstwo

### Łupem bandytów padło 40 zł. Sąd doraźny czeka bandytów

Donoszą z Wilna o ohydnej zbrodni na tle rabunkowym, jakiej dokonano na osobie 41-letniego Karola Parwickiego.

Zamordowany sypiał w stodole. — Gdy jeden z jego sąsiadów, mając interes do Parwickiego, zaszedł rano do stodoły ujrzał tam straszny widok. W rogu stodoły w nawpół zasypianej jamie, leżały zwłoki Parwickiego z rozpiętą głową.

Gdy przybyła policja, dokonano oględzin zwłok. Parwicki jak się okazało, został zabity w czasie snu kilkoma uderzeniami młotka.

W pobliżu stodoły w trawie, znaleziono narzędzie zbrodni — ciężki młot kowalski ze śladami krwi oraz rakiennicę, której rękojeść również służyła zbrodniarzom do zadawania ciosów.

Zabójcy chcąc ukryć ciało zamordowanego, usiłowali je zakopać, lecz najprawdopodobniej zostali sposzeni, więc ograniczyli się do wrzucenia trupa do dołu i zasypiania tylko z wierzchu piaskiem — poczem zbiegli.

Sprawdzony na miejsce pies policyjny dał policji pewien ślad i na podstawie tego jako poszlakowanych o zabójstwo

aresztowano zamieszkałych w tym samym domu braci Juliana i Marcina Suchielów.

Dalsze śledztwo ustaliło następujące szczegóły:

W dniu popełnienia zbrodni Parwicki miał uzyskać większą sumę pieniędzy, o czym sprawcy ohydnych morderstw przed czasem musieli się dowiedzieć, a że znany im był również zwyczaj kowala sypiania w stodole więc ułożyli plan zabicia go podczas snu, i zakopanie zwłok na miejscu.

Mordercy grubo omylili się, jeśli chodzi o pieniądze.

Mimo skrzętnych poszukiwań łupem ich padło zaledwie 40 złotych i różne drobniaki.

Również nie powiodło się ukrycie zwłok, gdyż w czasie ich zasypywania zostali sposzeni i musieli uciekać.

Jeden z aresztowanych braci Suchielów wskazał trzeciego uczestnika morderstwa Stanisława Paciutkiewicza, który również został aresztowany.

Mordercy staną przed sądem doraźnym.

## Olbrzymi pożar w Białymstoku

Białystok. Nocy ubiegłej z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach wielkiej fabryki włókienniczej Szpiro przy ul. Łkowej. — Na miejsce pożaru przybyli niezwłocznie p. wojewoda Michałowski oraz władze bezpieczeństwa.

Energicznym zarządzeniem władz bezpieczeństwa, które wezwały do pomocy wojsko, zawdzięczać należy, iż groźny pożar nie przeniósł się na sąsiadujące z fabryką olbrzymie składy benzyny należące do firmy Nobel.

W akcji ratunkowej brały udział — straż miejska i ochotnicza oraz wojsko i policja. Po półtoragodzinnej wyjątkowej

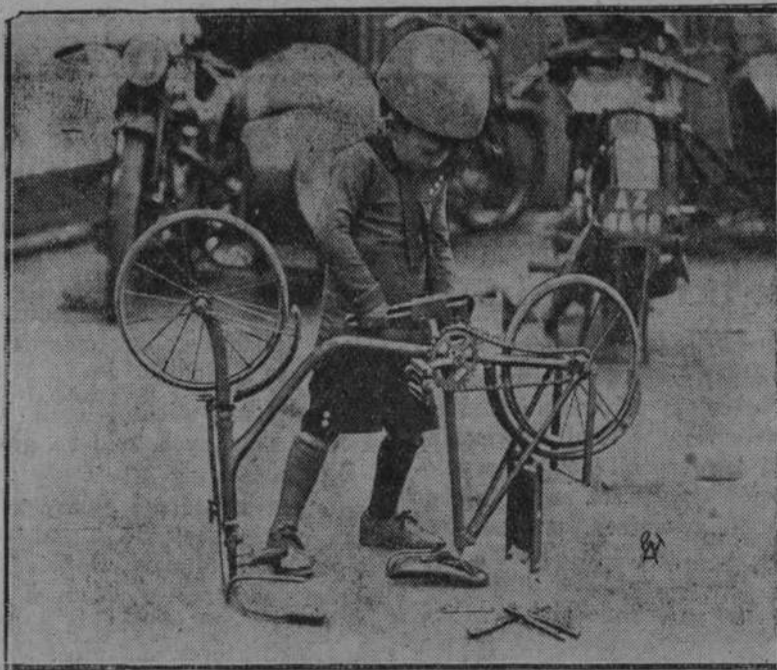
akcji ratowniczej pożar zdołano umiejscowić. — 3-piętrowy główny budynek fabryczny spłonął doszczętnie.

Pastwą ognia padł również dział aparatury oraz magazyny, w których znajdowała się wielka ilość surowca.

Straty wynoszą około półtora miliona złotych. Fabryka była ubezpieczona. Bez pracy pozostało przeszło 400 robotników, którzy, jak się dowiadujemy, dzięki staraniom władz administracyjnych, uzyskają pracę w innych, będących w ruchu fabrykach białostockich.

W czasie akcji ratunkowej kilku strażaków uległo dotkliwym poparzeniom.

### MŁODOCIANY SPORTSMAN



Na zdjęciu naszym widzimy kilkulatniego rowerzystę naprawiającego uszkodzony rower. —

## Europa jest w niebezpieczeństwie

### Co sędzi Sir Austn Chamberlain?

(Korespondencja własna)

Londyn, w lipcu 1933 r.

Rewizja traktatów stanowi od chwili parafowania paktu czterech przedmiot głównych za-

interesowań w polityce światowej. W miarę niepowodzenia światowej konferencji gospodarczej, kwestja ta będzie się stawała z każdym dniem aktualniejszą

Tendencje obecnego premiera angielskiego skłaniają się coraz wyraźniej w kierunku rewizjonistycznym. Jakkolwiek w chwili obecnej kwestji tej oficjalnie jeszcze nie wysunięto, to jednak z informacyj, przesiąkających z londyńskich kół rządowych do opinii publicznej, wynika zupełnie wyraźnie, że zamysły takie istnieją.

Zwraca na nie uwagę również zamieszczona w jednym z ostatnich numerów „Journal de Geneve” wiadomość o mowie, wygłoszonej rzekomo przez Sir Simona na bankiecie pożegnalnym wydanym na jego cześć przed wyjazdem na urlop, z którego, jak twierdzą wtajemniczeni, minister już nie wróci na swe stanowisko. W mowie tej miał Sir Simon wypowiedzieć się zupełnie wyraźnie za rewizją traktatów, — wymieniając przytem Polskę i Czechosłowację, które miałyby pójść na pierwszy ogień.

Być może, że informacje „Journal de Geneve” są zwykłym balonem próbnym. Że jednak tendencje rewizjonistyczne są w obecnym gabinecie angielskim dość żywe, wskazuje na to szereg informacyj zaczerpniętych z za kulis umierającej na niedowład mózgowy światowej konferencji gospodarczej. Według tych informacyj, Mac Donald rozczarowany niepowodzeniem konferencji, za którą opinja czyni go osobście odpowiedzialnym, zamierza odegrać się na terenie polityki międzynarodowej i wysunąć przy najbliższej okazji kwestję rewizji traktatów w ramach paktu czterech mocarstw. Jak twierdzą dobrze poinformowani, postawiony ostatnio przez kilku posłów z Izby Gmin wniosek o rewizję traktatu, zawartego w Trianon był inspirowany przez otoczenie Mac Donalda i miał posłużyć jako balon próbnym dla stwierdzenia, jak na projekt ten zareaguje opinja Anglii i świata.

Zamysły rewizjonistyczne Mac Donalda napatykają jednak na obóz opozycji. Szczególnie ostro występuje przeciwko rewizjonizmowi były minister spraw zagranicznych Austin Chamberlain, który ostatnio wypowiedział szereg niezmiernie ciekawych uwag na ten temat.

Oto jego opinja: Słowo „rewizja” jest niebezpieczne. Nie powinno ono pojawić się w ustach dyplomaty, czy w polityce bez dokładnego określenia granic, w jakich znaleźć ma swe zastosowanie. — Historia powojenna Anglii jest wypełniona rewizją traktatów. Przeprowadziliśmy ją stale. Ustalaliśmy pewne pojęcia i poddawaliśmy je nowej rewizji. Do czego to doprowadziło? Czy jakkolwiek ustępstwo z naszej strony na rzecz Niemiec zachowało swą moc zobowiązującą przynajmniej tak długo, jak długo trwało dane postanowienie traktatu, zastąpione nowym ustępstwem? A czy którekolwiek z ustępstw naszych przyczyniło się do uspokojenia umysłów w Niemczech i wzmocnienia tendencji pokojowych, co przecież było celem każdego ustępstwa?

Dzisiejszy stan rzeczy w Niemczech wyklucza wogóle wszelką myśl o rewizji traktatów. Do tego zagadnienia należy przystępować z głębokim zastanowieniem.

Musimy najpierw zdać sobie dokładnie sprawę do czego dążymy, w jakim celu i na czyją korzyść mamy się zgodzić na nowe ustępstwa. Czem są Niemcy dzisiejsze? Siedliskiem najgorszego, pruskiego imperjalizmu, spotęgowanego niesłychanym barbarzyństwem i nienawiścią rasową. Czy z takimi Niemcami możemy mówić o rewizji traktatów?

Kraj nasz posiada wysokie poczucie odpowiedzialności dziejowej, tradycje nasze mają swój walor dla nas samych w Europie i na całym świecie. Europa jest w niebezpieczeństwie, wywołanem agresywnością dzisiejszych Niemiec.

Mając takie Niemcy przed sobą, Europa nie może sobie pozwolić na stosowanie zasady równości proklamowanej ongiś przez Mac Donalda. Zanim przyznamy Niemcom jakiegokolwiek uprawnienie musimy mieć gwarancję szczerzej pokojowej polityki Niemiec.

Gdy Niemcy przestaną stanowić nazewnątrż i nawewnątrż niebezpieczeństwo dla pokoju świata, wówczas dopiero będzie można mówić o zastosowaniu zasady równouprawnienia. Niemcy muszą się nauczyć nie tylko same żyć w pokoju, ale przestać być groźbą dla pokoju innych narodów.

### POWTORNY MORD.

We wsi Sokołów pod Wocławkiem dokonano potwornej zbrodni. Mianowicie wybuchł pożar w stodole gdzie spał 4-letni Jan Przybysz. Przeżażona żona zaalarmowała sąsiadów, którzy wydobyli ze stodoły zwłoki Przybysza. Jak stwierdzono, nieszczęśliwy miał zmiażdżoną czaszkę uderzeniem siekiery, która leżała obok zwłok. Zbrodniarze, po zamordowaniu Przybysza, podpalili stodołę.

## P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ WYJECHAŁ DO SPAŁY.

WARSZAWA, 26. VII. P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił wczoraj rano do Warszawy po 3-tygodniowym pobycie nad morzem. W godzinach popołudniowych P. Prezydent wyjechał do Spały, gdzie spędzi resztę swego tegorocznego wypoczynku.

## NA ŚMIERĆ ZA NAPAD.

Berlin. Sąd przysięgłych w Berlinie skazał na śmierć dwóch komunistów, — oskarżonych o napad na lokal narodo-wo-socjalistyczny.

## 2 TYŚCIĄCE OWIEC WPADŁO DO PRZEPAŚCI.

Nad Alpami w Południowej Francji przelatował niedawno samolot. Baran zląkł się hałas samolotowy i skoczył w przepaść zanim 2 tysiące owiec i całe stado przepadło.

## Kowalewo

— *Wieczór oświaty dla rolników.* W sobotę 29 lipca o godzinie 8-mej wieczorem w sali hotelu Polskiego odbędzie się wieczór oświatowy dla członków Kółka Rolniczego oraz dla wszystkich rolników niezrzeszonych. Na program wieczoru złożony seans kinematograficzny, koncerty radjowe oraz pogadanka rolnicza. Na powyższy wieczór wszystkich członków Kółka i wszystkich innych rolników zaprasza Zarząd Kółka Rolniczego

— *Zebrań Okręgowych Kółek Rolniczych.* W niedzielę, dnia 6 sierpnia br. o godz. 4-tej po poł. w sali hotelu Polskiego odbędzie się Okręgowe Zebranie dla członków Kółek Rolniczych P. T. R. z Kowalewa, Bielska, Ostrowitego Orzechowa i Rychnowa.

Na powyższe zebranie przybędą prelegenci zamiejscowi, którzy będą załatwiać różne sprawy rolnicze, udzielać rad i wskazówek.

(—) Krzywdziński,

Prezes Kółka Rolniczego P. T. R. w Kowalewie.

## Pożegnanie komendanta pow. P. W. i W. F. por. Kuliszewskiego

Ubiegłej soboty Zarząd Powiatowy Związku Strzeleckiego w Wąbrzeźnie żegnał odchodzącego do pułku dotychczasowego Pow. Komendanta P. W. i W. F. oraz komendanta pow. Z. S. por. Kuliszewskiego. W pożegnaniu wziął udział p. Starosta Kalkstein, prezes Federacji mjr. Bigocki, prez. Oficerów p. Reiske, per. powiatowy Pow. i Wojaków O. K. VIII p. Czerwiński, prezes Pogoni p. Dudziak, prezes Koła Przyjaciół Harcerstwa p. Nałęcz, p. por. Kuliszewski, nowy komendant pow. p. w. i w. f. p. kapitan Siwicki oraz zarząd powiatowy Z. S. Tych kilka chwil spędzono w miłym nastroju w hotelu pod Orłem. Z okazji pożegnania wygłoszono cały szereg przemówień. Jako pierwszy przemówił prezes powiatowy Z. S. ob. Walięga witając wszystkich, podkreśla zasługi por. K. w Z. S. i życząc mu powodzenia w przyszłości. Następnie przemówił p. Starosta powiatowy Kalkstein, podkreślając zasługi por. Kuliszewskiego jako położył w pracy p. w. i w. f. w powiecie życząc mu na nowym stanowisku równie dobrych wyników w pracy. Inspektor szkolny p. Matuszkiewicz wspominał o współpracy nauczycielstwa, które porwane zostało zapałem pow. Kmdta do pracy p. w. i w. f. składając w imieniu własnym i nauczycielstwa najszersze życzenia na przyszłość. O zasługach por. Kuliszewskiego w Kole Oficerów Rezerwy mówił p. insp. Reiske, stwierdzając, że przeniesienie por. Kuliszewskiego wywołało żal nie tylko w organizacjach p. w. i w. f., ale i wśród całego społeczeństwa. Prezes Czerwiński i Dudziak podkreślają zasługi odchodzącego kmdta w pracy wśród rezerwistów i organizacji sportowych. Ob. wiceprezes Z. S. mgr. Cwinnarowicz mówi o trudnościach na jakie napotkał pow. komendant p. w. i w. f. przy organizacji oddziałów p. w. i w. f. w myśl zarządzeń władz wyższych. Jednak nic nie potrafiło go zniechęcić do tej pracy. Obowiązek swój żołnierza i obywatela spełniał

## Do zrzeszonych w Ionie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego Kolegów po pługu

Rzuciwszy okiem wstecz na długoletnią działalność Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, widzimy wyraźnie, że zmiany, jakie zachodziły w ogólnym położeniu gospodarzem rolnictwa, wywierały bezpośredni wpływ na jego pracę społeczną i gospodarczą.

Nic też więc dziwnego, że ostatnie miesiące roku gospodarczego 1932/33, który dla nas rolników był specjalnie trudnym, stały się okresem ogniowej próby spójni organizacyjnej, łączącej nas w Ionie P. T. R.

Z próby tej wyszliśmy zwycięsko, boć nie tylko oparliśmy się podszeptem ludzi dążących do rozbitcia naszej organizacji, lecz ze zdecydowaną wolą wytrwania wkroczyliśmy w nowy etap rozwoju Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, w etap usamodzielnienia Towarzystw Powiatowych, czyli decentralizacji dotychczasowej jego działalności, co stanowi w moim głębokim przekonaniu wzmocnienie stanowiska rolniczego pod warunkiem wypełnienia ram organizacyjnych

rzeczywistą, planową i solidarną pracę.

W chwili więc obecnej, kiedy stoimy na progu nowego okresu rozwojowego, zwracam się do Was, Kolegów po pługu, jako ten, którego obdarzyliście Waszym zaufaniem, przez powierzenie wysokiej godności Prezesa, z gorącym apelem podjęcia w Towarzystwach Rolniczych Powiatowych śmiałej i twórczej inicjatywy pracy terenowej, a z drugiej strony podania sobie spracowanej rolniczej dłoni, bez względu na różnicę zdań, poglądów, czy zapatrywań, aby złączyła nas wszystkich zgodna, wspólna i usilna praca, tak w organizacjach powiatowych jak i centrali wojewódzkiej, dla dobra Państwa i rolnictwa, tego najtrwalszego fundamentu dobrobytu naszej gospodarki krajowej i podstawy mocarstwowego stanowiska Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. —

(—) Leon Schedlin-Czarliński  
Prezes Pom. T-wo Rolniczego

z zaparciem się siebie, przekonując dla swej pracy nawet dawnych przeciwników. Wyniki tej pracy są b. poważne. I dlatego też praca ideowa odchodzącego pow. kmdta powinna być bodźcem dla tych którzy pozostają i winna być nadal prowadzona w myśl jego założeń. Tu zwraca się mówca do nowego kmdta pow. z prośbą, by w pracy na przyszłość panowała harmonia i zgoda, a rezultaty będą dobre.

Na zakończenie przemówił p. por. Kuliszewski, dziękując za złożone mu życzenia oraz za dotychczasową współpracę wszystkich, stwierdzając że bez współpracy z nimi niczego sam dokonać nie mógł. Również nowy komendant p. w. i w. f. prosił o współpracę w przyszłości. W miłym nastroju spędzono ten wieczór wspominając ubiegły okres pracy.

P. por. Kuliszewskiemu na nowym stanowisku życzymy również wszelkiej pomyślności.

Redakcja.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 26 lipca 1933 roku

† Sp. Michał Kentzer. W poniedziałek zmarł w Pruskołące w majątku swego syna niezwykle ceniony i ogromnie szanowany obywatel ziemski sp. Michał Kentzer. Zmarły liczył lat 84 i nie tylko jako doskonały agromom, ale i jako społecznik i gorący patriota znany był na całym Pomorzu. Żywy brał udział sp. Michał Kentzer w życiu społecznym, a w szczególności w kółkach rolniczych, jak również bardzo udzielał się w akcjach charytatywnych i był członkiem różnych organizacji. Prawy i szlachetny charakter dobrego i gorącego Polaka-katolika, wiernego syna Kościoła katolickiego, zjednały Mu dużo przyjaciół. Dlatego zgon znanego obywatela napelnia smutkiem nie tylko rodzinę, lecz i okoliczne obywatelstwo.

Sp. Michał Kentzer pozostawił kilku synów, również gorących Polaków-patriotów, którzy zajmują poważne stanowiska, a mianowicie pp. Tadeusza, Bronisława, Jana i Władysława Kentzerów. Pozatem córkę panią Jaranowską z Myślęcinka, drugą córką sp. Weynerowską zmarła przed kilku laty. Strokanęj rodzinie na tej drodze przesyłamy głębokie wyrazy współczucia.

— *Zakwitła wiśna.* W ogrodzie p. Senkowskich przy ul. Wolności zakwitło drzewo wiśni.

— *Od świętej Anki, chłodne wieczory i poranki.* Dziś w środę 26 przypada św. Anny — Według przepowiedni ludowych od tego dnia wieczory i poranki oznaczają się chłodem.

— *Niepogoda.* Od wczoraj pogoda jest bardzo zmienna, co b. ujemnie wpływa na prace żniwne. Wczorajszy wtorek po południu przeszła znowu burza połączona z grzmotem, która na szczęście większych strat nie przyniosła.

— *Sukces tryzjerów wąbrzeskich.* Ubiegłej niedzieli odbył się w Toruniu konkurs czesania pań, urządzony staraniem Związku Cechów Fryzjerskich. Mistrzowie fryzjerscy z Wąbrzeźna zdobyli 2 nagrody i to: p. Franciszek Świ-

tański uzyskał 3 nagrodę, p. Bernard Czajkowski uzyskał 4 nagrodę. Wyżej wymienionym z okazji tej składamy gratulacje.

— *Przyjmowanie uczennic i uczniów do Państwowego Gimnazjum.* W związku z nowelizacją ustawy o uposażeniu pracowników państwowych i uchynieniem przez Radę Ministrów prawa zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników państwowych, które uczęszczały do szkół prywatnych ogłasza się, że funkcjonariusze państwowi pragnący dzieci swe przenieść z nowym rokiem szkolnym ze szkół prywatnych do szkół państwowych, winni składać w terminie najpóźniej do końca lipca br. w Dyrekcji Państwowego Gimnazjum w Wąbrzeźnie podania o przyjęcie ich dzieci.

— *Ładny osadnik!* Osadnik Bolesław Jurkowski z Przydworza znany jest naszym czytelnikom z tego, że w ubiegłym roku wydzierzał Niemcowi Zimzonowi głosnemu na całą okolicę, łąkę. W tym roku znowu Niemiec Zimzon sprząta siano z łąki Jurkowskiego, który, jak się dowiadujemy przedzierzał i w tym roku łąkę. Osadnik Jurkowski zapytany przez sąsiadów, dlaczego wydzierzał łąkę Niemcowi a nie Polakowi, odrzekł, że „gdy Hitler przyjdzie, to go Niemiec—przyjaciel obroni — a Polacy by go nie obronili!!!” Patriotyczna ludność z okolicy postępowaniem Jurkowskiego jest oburzona. Należałoby mu dać za to należyty nauczkę. Jeżeli jest wielkim przyjacielem hitlerowców — niech idzie do nich — ale zaraz, wyprawić mu możemy nawet pożegnanie!

— *Tragiczna śmierć młodego żołnierza.* Leon Sankowski z Wąbrzeźna, wybudowanie pod Cymbark, odbywał swoją powinność wojskową przy saperach VIII Baonu Saperów w Toruniu. Do Wąbrzeźna przybywał na urlop i spotykał się z wybranką swego serca 16-letnią panną B. również zamieszkałą pod Cymbark. Dziewczyna jednak zawiodła jego oczekiwania i S. nie mogąc przeboleć straty ukochanej popełnił w ub. piątek wieczorem samobójstwo z wyrznięciem z karabinu, gdy stał na warcie.

Pogrzeb tragicznie zmarłego żołnierza odbył się w ubiegły wtorek w Toruniu.

— *Kradzież.* W nocy z poniedziałku na wtorek nieznanymi sprawcy zakradli się do gospodarstwa p. Łukiewskiego, wybudowanie pod Główny Dworzec i skradłszy świnia oraz 10 kur — ulotnili się w niewiadomym kierunku.

— *Jubileusz 10-cio lecia* obchodzi w tym roku 1 klub Sportowy w naszym mieście „Pomorzanek”. Klub ten, jako jedyny w naszym Województwie nosi tą nazwę. 3 września br. przy poparciu innych klubów sportowych jak „Pogoni” i „Vambresii” odbędzie się uroczysty obchód tego jubileuszu połączony z nabożeństwem, akademią, zawodami sportowymi oraz zabawą. Z pewnością i społeczeństwo naszego miasta poprze swego pupila i weźmie gremjalny udział w obchodzie jubileuszu którego szczególnie jak również krótki zarys historii klubu będziemy mieli jeszcze sposobność podać.

— *Do wszystkich Członków Pomorskiego T-wo Rolniczego.* Pomorskie Towarzystwo Rolnicze przystąpiło do akcji uzyskiwania zniżek dla wszystkich członków PTR. bądź przy zakupach potrzebnych przedmiotów w znanych firmach, bądź przy prenumerowaniu czasopism,

Niezadługo przybędą do Wąbrzeźna na kolonje letnie dzieci polskie z Niemiec.

Pomóż i Ty dzieciom wypocząć na Ojczyściej ziemi, wśród swoich. Przyjmij choć jedno dziecko na wakacje!

Zgłoszenia przyjmuje p. dr. Wilmowska, ul. Mickiewicza.

ubezpieczeniach etc. Wobec tego Dyrekcja PTR zwraca się do wszystkich członków z prośbą o informowanie jej, jakich przedmiotów dotyczą zainteresowania rolników i wobec tego, w jakim kierunku należałoby wszcząć starania o uzyskanie zniżek dla członków PTR. mogących okazać się legitymacją członkowską, lub też zaświadczeniem Sekretarjatu Powiatowego, albo centrali toruńskiej

Z drugiej strony zwracamy się z apelem do wszystkich członków, aby popierali przy Swych zakupach tylko te firmy które okażą gotowość udzielania nam zniżek przy zakupach. W ten sposób organizując solidarną akcję, będziemy mogli po pierwsze zaoszczędzić na zakupach, po drugie udzielimy poparcia tym firmom, które nam idą na rękę, uznając ciężkie położenie rolnika.

Dyrekcja PTR.

— W dniu 6 sierpnia br. Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII placówka Wąbrzeźno urządza na Podzamku przy jeziorze wielką w mieście naszym dotąd niewidzianą zabawę. Przy kiosku Zw. Inwalidów ustawiona zostanie specjalna estrada do tańca, dla dzieci będzie również wiele niespodzianek jak jazda na kucykach, wyścigi w workach itp. — Dla miłośników sportu wodnego odbędą się wyścigi pływackie o nagrody i wiele innych. Szczegóły zabawy podane zostaną w dniach najbliższych.

— *Z życia „Legjonu Młodych“.* W dniu 7 lipca br. odbyło się zwyczajne zebranie Legjonu Młodych ob. Wąbrzeźno z referatem leg. Weissa pt. „Państwo, Religja i Kościół“.

Po referacie wywiązała się bardzo obszerna dyskusja, trwająca około 2 godzin, w której głos zabierała większa część członków.

W dniu 20 lipca br. odbyło się zebranie z referatem leg. J. Zienkiewicza pt. „Polska na morzu“, w którym zostało przedstawione znaczenie morza dla Państwa Polskiego, polityka morska Polski przedrozbiorowej i czasów obecnych.

Przyszłe zebranie odbędzie się w piątek, dnia 4 sierpnia br. o godz. 13,30 z referatem leg. K. Ogińskiego pt. „Socjalizm polski“.

— *IV Kurs Kandydacki L. M. Komenda L. M. ob. Wąbrzeźno* zawiadamia, że w pierwszych dniach sierpnia rozpocznie się IV-ty Kurs Kandydacki Legjonu Młodych. Piśmienne zgłoszenia tak kandydatów, jak i kandydatek przyjmujecie Biuro Komendy (ul. Wolności 24) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19-tej, które zarazem udziela wszelkich informacji, dotyczących organizacji, ideologii, pracy itp.

— *Poradnia Handlowo-Kredytowa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.* Dyrekcja Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego podaje wszystkim zainteresowanym do wiadomości, iż z dniem 1 sierpnia br. otwiera przy centrali toruńskiej (Toruń, ul. Sienkiewicza 12, tel. 36) dział poradnictwa handlowo-kredytowego, którego zadaniem będzie udzielanie porad i wskazówek, co do korzystnych źródeł zakupu, oraz spraw spornych handlowych, kredytowych, spółdzielczych, podatkowych etc.

Porad i wskazówek udziela się bezpłatnie. Zgłaszający się pisemnie, winien dokładnie opisać swą sprawę i podać do jakiego Kółka Rolniczego należy oraz do kładny adres.

## Z powiatu

— *Czystochleb.* (Zabawa Kółka Rolniczego). Kółko Rolnicze w Czystochlebie urządza w niedzielę 13 sierpnia br. na polance leśnej w Czystochlebie wielką zabawę letnią, połączoną z koncertem orkiestry 63 pułku piechoty z Torunia. W lesie mnóstwo niespodzianek. — Wieczorem od godz. 19.30 odbędzie się w sali p. Marasińskiego zabawa taneczna. Na powyższą zabawę uprzejmie zaprasza się obywatelstwo Wąbrzeźna, Czystochlebia i okolicy.

— *Małe Pułkowo.* (Założenie Koła BBWR). Z inicjatywy miejscowego obywatelstwa zawiązane zostało w dniu 15 bm. Koło BBWR. Po ogłoszonych referatach i dyskusji zapisało się do Koła około 15 członków. Do zarządu obrano: p. Paprockiego jako prezesa; p. Dąbrowskiego na sekretarza a na skarbnika p. Zasadę.

# 400-lecie Wita Stwosza

Któż z nas, będąc w Krakowie, nie zachwycał się wspaniałym arcydziełem — wielkim ołtarzem w kościele N. M. P., lub nie podziwiał sarkofagu Kazimierza Jagiellończyka na Wawelu, których twórcą jest znakomity rzeźbiarz polski Wit Stwosz.

W roku bieżącym, obchodzimy 400-letnią rocznicę śmierci tego wielkiego artysty, który zmarł w Norymberdze w 1533 roku.

O życiu Wita Stwosza wiemy bardzo mało. Mimo liczne poszukiwania badaczy polskich i niemieckich, bliższe szczegóły jego życia są nieznane.

Urodził się prawdopodobnie między rokiem 1438 a 1447 w Krakowie gdzie mieszkali jego rodzice, którzy pochodzili ze Spiża z okolic Bardyjowa. W Krakowie też odebrał wykształcenie, tutaj się ożenił i mieszkał do 53 roku życia, oddając się całkowicie pracy artystycznej, która przyniosła mu wielki rozgłos i powodzenie.

Spragniony sławy wyjeżdża do Norymbergi i osiada tam na stałe. Wkrótce też zasłynął w całej Europie, zabłysnął pełnią swego geniuszu.

Dzieła Wita Stwosza posiadają cechy wspólczesnej szkoły niemieckiej. Z tego też powodu, Niemcy zaliczają go do swoich mistrzów, a nawet uczcili go posągiem.

Z arcydzieł Stwosza wymienić należy wspomniany wielki ołtarz w kościele Marjackim w Krakowie, sarkofag Kazimierza Jagiellończyka na Wawelu, Ogrójec, kamienna wypukła rzeźba na cmentarzu N. M. P. i cztery tablice drewniane, przedstawiające sceny z życia Jana Chrzciciela; tryptyk, wyobrażający Narodzenie Pańskie, znajduje się w Bardyjowie. Wiele dzieł Mistrza Stwosza posiada Norymbergja.

Pamięć wielkiego rzeźbiarza uczcili artyści polscy: Matejko — malując portret Wita Stwosza, a w literaturze — jego życie stało się treścią poematu Wincentego Pola i dramatu W. Rapackiego.

Z powodu 400-letniej rocznicy śmierci wielkiego mistrza przystąpiono w Krakowie do odrestaurowania największego arcydzieła Stwosza — wielkiego ołtarza w kościele N. M. P. — Prace które są już na ukończeniu, prowadzi prof. Makarewicz i prof. Rutkowski z Warszawy.

Wielki Ołtarz Marjacki był już niejednokrotnie odnawiany. Obecnie głównym zadaniem prowadzonej restauracji jest odsłonięcie pierwotnej polichromji Wita Stwosza, przykrytej warstwami późniejszych restauratorów.

Ołtarz ten posiada kształty szafy, której skrzydła otwierając się odsłaniają główną kom-

pozycję środkową, przedstawiającą zaśnieżone Najświętszej Marii Panny.

Skrzydła szafy pokryte są płaskorzeźbami ilustrującymi sceny z życia N. M. P. i Męki Pańskiej, część środkowa wypełniona jest rzeźbą pełną. Wymiary poszczególnych postaci tej części sięgają 3 metrów.

W roku ubiegłym odnowiono skrzydła, — obecnie kończono prace nad częścią środkową.

W 400-letnią rocznicę wielkiego polskiego artysty, zajaśnieje całym blaskiem świetności, piękno jego arcydzieła.

Świat artystyczny u nas zamało interesuje się twórczością Wita Stwosza. Nie posiadamy żadnej nowoczesnej monografji o tym wielkim rzeźbiarzu, którego chcą nam wydrzeć Niemcy. Niema też Wit Stwosz ani jednego pomnika w Polsce.

Kraków powinien o tem pomyśleć. (C.P.C.)

## RUCH TOWARZYSTW

— Baczność Powstańcy i Wojacy — Placówka Wąbrzeźno. W sobotę, 29 bm. o godz. 8-mej wieczorem w salce p. Szymańskiego (Hotel pod Orlem) odbędzie się zebranie placówki. Ze względu na ważne sprawy przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

## GIELDA PŁODÓW ROLNICZYCH.

Poznań, dnia 24. VII. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bież. za 100 kg.

Żyto	16,25—16,50
Pszenica	56,00—57,00
Jęczmień 64—66 kg	14,00—14,50
Owies	14,50—15,00
Mąka żytnia	30,00—31,00
Mąka pszenna	57,00—59,00
Otreby żytnie	7,50—10,75
Otreby pszenne	10,00—11,00
Otreby pszenne (grube)	11,00—12,00
Lubin niebieski	7,50—8,50
Lubin żółty	9,50—10,50
Ziemiaki żółte	1,70—1,90

—o—

## BANK POLSKI

placił w dniu 25-go bm. za:

dolary amerykańskie	6,27
funtów szterlingów	29,75
franki szwajcarskie	172,52
franki francuskie	54,90
marki niemieckie	209,00
guledny gdańskie	175,27
liry włoskie	46,96
floreney holenderskie	359,80

Drukiem i nakładem: Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza nr. 1.



W poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 6<sup>30</sup> wiecz. zasnął w Bogu opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany dobry ojciec, teść i dziadek

ś. p.

# MICHAŁ KENTZER

o czym donoszą w głębokim smutku pograżeni

## Romanostwo Kentzerowie

Pruskołąka, dnia 25 lipca 1933 r.



W poniedziałek, dnia 24 bm. po uciążliwej chorobie, zasnęła w Bogu opatrzona kilkakrotnie Sakramentami i Olejami św., moja kochana córka, siostra i ciocia

ś. p.

# GENOWEFA GÓRNA

Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek d. 27 o godz. 9-tej rano z domu żałoby przy Rynku.

Wąbrzeźno, w lipcu 1933 r.

## Sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem gazet. Ogłoszenie umieszczone w

## „GŁOSIE WĄBRZESKIM“

przynosi pożądaną skuteczną

## LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 31-go lipca 1933 r. o godzinie 15-tej sprzedawca będzie najwięcej dającym za gotówkę w Przeszkodzie: (857/33)

zbiór z około 50 mórg żyta, oraz większą ilość mebli t. j. urządzenie jadalni, pokoju męskiego itd. oraz radjoodbiornik.

Zbiórka reflektantów przed majątkiem.

LITWIN, komornik sądowy w Golubiu

## LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 31-go lipca 1933 r. o godzinie 12-tej sprzedawca będzie najwięcej dającym za gotówkę u p. M. Szymczaka w Małym Pułkowie:

urządzenie restauracji i składu oraz 8 prosiaków, 3 świnię po 1 ctr, 1 beczkę octu, bufet składowy i 1 beczkę z oliwą do motoru. (74/33)

LITWIN, komornik sądowy w Golubiu.

## Osoba

która pożyczyla z redakcji naszej roczniki 1921 i 1926 „Głosu Wąbrzeskiego“ proszona jest o zwrot tychże.

Wydawnictwo „Głosu Wąbrzeskiego“

Piec kaflowy na sprzedaż. Rynek 8 II piętro

Dom 2-piętrowy tanio na sprzedaż. Wolności 54

Sięję **truczynę**

na mojem polu

K. Wrzesińska  
Galczewo

## MALINY

i wiśnie każdą ilość kupuje

„WIBOL“

B. Lewandowski  
Wąbrzeźno — Jadwigi 3

## Zgubiono

prawo jazdy i zaświadczenie zarejestrowania samochodu proszę o zwrot za wynagrodzeniem

Z. Gaszyński

## Ostrzeżenie

Ostrzegam przed kupnem czegokolwiek lub wdzierzawieniem majątku od mego męża Jana Kazimierza Wilczyńskiego w Dębowejłacie, gdyż będą tego dochod. sądownie

Anna Wilczyńska

## Oglašzajcie w „Głosie Wąbrzeskim“

### Kto szuka

dobrej klienteli wśród najszerzych warstw

### Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcia lub dobrze sprzedać — niepotrzebne przedmioty

### Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

### Niech ogłosi

się natychmiast w „Głosie Wąbrzeskim“ którego dział reklamowy sownie wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenie.